Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr

Gazeta Śląska

Organ Chrześcijańskiej Demokracji

KATOWICE, ULICA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO Nr. 43 — TELEFON KATOWICE 260

Nr. 27 | Katowice, sobota, 6 października 1928 r. | Rok I.

Jakie prawa ustawodawcze posiada Sejm Śl.

Dalsze prawa ustawodawcze przekazane przez Sejm Rzeczypospolitej Sejmowi Śląskiemu są: Ustawodawstwo o sprawach wyznaniowych z wyjątkiem spraw kościelnych, objętych konkordatem (umowa zawarta między Polską a Watykanem). Sejm więc Śląski może stanowić o prawach gmin kościelnych, o prawach zakonów, o święceniu niedziel i świąt o stosunku Kościoła do szkoły, mianowicie o udzielaniu nauki religji w szkołach, o prawach księży, budowie kościołów i cmentarzy, o patronatach kościelnych i majątku kościelnym i. t. d.

Dotychczas w tej dziedzinie Sejm Śl. głównie pomocny był przy budowie kościołów, uchwalając na ten cel subwencje, pożyczki lub gwarancje.

Również całe ustawodawstwo o zaopatrzeniu ubogich i o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa oddane zostało Sejmowi Śląskiemu. Z tego prawa Sejm Śl. bardzo obficie korzystał, uchwalając rok rocznie poważne kwoty na pomoc finansową dla bezrobotnych. Osobnemi ustawami uchwalił założenie domu dla głuchoniemych oraz domu pracy przymusowej w Lublińcu. Natomiast na wielkie zakłady dla umysłowo chorych przeznaczał rocznie bardzo poważne kwoty; odciążając przez to gminy i ludność od wysokich opłat za utrzymanie chorych w tych zakładach.

Następne prawo ustawodawcze tegoż Sejmu jest to ustawodawstwo we wszystkich sprawach, których przedmiotem jest ustawowa organizacja zawodowa rolnicza, organizacja kredytu rolniczego, komasacja gruntów, wytwórczość rolnicza lub leśna, np. polowania, rybołóstwo, chów bydła, ochrona pól i zarządzenia celem tępienia szkodników rolnych i leśnych.

W tej dziedzinie Sejm Śl. również zrobił poważny krok naprzód. Jem Osobną ustawą powołał do życia śląską Izbę Rolniczą, która czuwa nad rozwojem naszego rolnictwa. Następnie wydał ustawę o Śląskim Funduszu Meljoracyjnym, do którego rok rocznie przeznacza poważne kwoty, a z którego to funduszu rolnictwo otrzymuje poważne zapomogi i pożyczki na drenowanie swych pól. W rocznych budżetach województwa Sejm Śl. wstawia bardzo poważne sumy na popieranie rolnictwa i leśnictwa, na różne pokazy rolnicze i warzywnicze, na zwalczanie chorób roślinnych, jak np. raka ziemniaczanego, na kredyt rolniczy oraz obniżenie odsetek kredytu rolnego, udzielanego przez inne instytucje. Nie przeprowadzono dotychczas jeszcze komasacji gruntów, lecz stanie się to niebawem w porozumieniu z rządowemi instytucjami rolniczemi. Również czekają jeszcze rolnicy na nowe przeszacowanie co do wydajności i wartości gruntów. Celem rychlejszego przeprowadzenia parcelacji rolnej Sejm Śl. uchwalił by Województwo Śl. wzięło połowę udziałów--2 miljony zł.--w towarzystwie parcelacyjnem „Ślązak".

Również podlega Sejmowi Śl. całe ustawodawstwo wodne, łącznie z ustawodawstwem o budownictwie wodnem, z wyjątkiem ustawodawstwa o sztucznych drogach-kanałach-spławnych -tudzież regulacji rzek żaglowych i granicznych. Sejm Śl. i z tego prawa skorzystał dotąd bardzo obficie. Uchwalił ustawę o planowem przeprowadzeniu regulacji wszystkich rzek w Województwie Śląskiem. Na ten cel przeznacza rok rocznie poważne kredyty. Cały szereg rzek i potoków górskich został uregulowany.

Następnie przysługuje Sejmowi Śl. Ustawodawstwo o zaopatrzeniu ludność śląską w energję elektryczną dla celów prywatnych i publicznych. Dotychczas w tej dziedzinie Sejm Śl. nic nie uczynił, gdyż narazie żadne ważniejsze zmiany nie były potrzebne. Jedną sprawę zaniedbał, mianowicie, że nie przystąpił do zaprowadzenia światła elektrycznego na wsi śląskiej. Faktycznie bowiem powstało w powiatach rolniczych kilka przedsiębiorstw elektryfikacyjnych z zamiarem przeprowadzenia oświetlenia wsi; niektóre gminy wiejskie również utworzyły związki, celem wspólnego przeprowadzenia oświetlenia w gminach. Niestety tak jedne, jak i drugie zbyt mało doznały poparcia ze strony Sejmu Śl.

Ustawodawstwo o kolejach drugo i trzeciorzędnych o komunikacji elektrycznej i motorowej również podlega Sejmowi Śl. I z tego przywileju skorzystał on dotąd bardzo poważnie. Uchwalił ustawę o budowie trzech kolei, a mianowicie: Chybie--Skoczów, Ustroń-Wisła i Kalety-Woźniki. Pierwsza kolej jest już wykończona, druga doprowadzona do budowy, trzecią zaś zaczęto budować w roku bieżącym.

St. Janicki.

Minister Zaleski demaskuje tendencyjne fałsze prasy niemieckiej o Polsce.

W związku z wywiadem udzielonym przez p ministra Zaleskiego korespondentom prasy polskiej w Berlinie P. A. T. zwróciła się do p. ministra Zaleskiego z prośbą o szczegółowe poinformowanie opinji publicznej polskiej o poglądach p. ministra Spraw Zagranicznych na rolę prasy w stosunkach między Polską a Rzeszą niemiecką. P. minister Spraw Zagranicznych udzielił P. A. T. następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że poddając krytyce wobec korespondentów polskich w Berlinie tendencyjne wiadomości prasy niemieckiej, gdy chodzi o ocenę zjawisk życia polskiego, myślałem przedewszystkiem o pewnych odłamach prasy niemieckiej, które jakby tylko po to istniały, ażeby rozpowszechniać z gruntu fałszywe wiadomości o Polsce. N. p. pewne pisma nietylko tendencyjnie oświetlały moje przemówienie w Genewie na Zgromadzeniu Ligi, lecz streszczając to przemówienie dopuściły się jawnych umyślnych przekręcań jego treści, tak aby znaleść usprawiedliwienie dla swoich tendencyjnych komentarzy. Gazety te są stale źródłem świadomie rozpowszechnianych plotek, których celem jest wprowadzenia w błąd opinji niemieckiej o Polsce. Niestety nie mogłem zwrócić uwagi na fakt, że również odłamy prasy niemieckiej znajdujące swoje oparcie polityczne w tej części społeczeństwa niemieckiego, które dotąd w ocenie zjawisk życia polskiego politycznego wydawały mi się objektywne, nagle zaczęły również przeistaczać fakty, gdy chodziło o Polskę. Nawet „Vossische Zeitung", do której objektywnej oceny wypadków życia polskiego przywiązywałem zawsze dużą wagę, w depeszy swego korespondenta paryskiego opublikowała tendencyjne sprawozdanie o bytności mojej w Paryżu.

Wątpię, czy się znajdzie dziś takie pismo w Niemczech, które choćby w ciągu kilku ostatnich miesięcy nie wydrukowało ani jednej fałszywej wiadomości o Polsce. W interesie wzajemnych stosunków polsko - niemieckich pragnę wypowiedzieć moje poglądy na rolę prasy w stosunkach polsko-niemieckich. Nie chcę i nie mogę tu wchodzić w szczegóły, nie będę dotykał działalności poszczególnych osób, chcę tylko stwierdzić, że gdy w Polsce się cokolwiek stawało, to miało znaczenie polityczne. Prasa niemiecka podawała z Warszawy moc nieprawdziwych wiadomości. Przypomnę tylko kilka faktów z ostatnich miesięcy.

Gdy na wiosnę br. doszło do wiadomości publicznej, że uddaję się na zaproszenie premiera włoskiego do Rzymu, prasa niemiecka zaczęła zupełnie tendencyjne oświetlać zamierzona przezemnie podróż, powołując się na odbywane jakoby w związku z tym wyjazdem tajne narady, które nie miały miejsca.

Gdy Marszałek Piłsudski wskutek choroby zmuszony był na pewien czas podać się kuracji, dzienniki niemieckie na zasadzie sprawozdań swych korespondentów warszawskich wypisywały niestworzone brednie o stanie zdrowia Marszałka. Ilość tendencyjnej złośliwości wykazały wiadomości n. p agencj „Telegraphen-Union". A cóż wypisywała „Germania" 5 dni przed odczytem Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, który przekonał korespondentów niemieckich naocznie jak nieprawdziwe były ich relacje o zdrowiu naszego Marszałka. A kampanja, przeprowadzona przez prasę niemiecką przed zjazdem wileńskim legjonistów. Wiadomości o najerzonej bagnetami granicy polskiej wobec Litwy, krwawe walki i utarczki, których nie było, tajny stan wojenny, rzekomo zaprowadzony w Polsce, również na skutek doniesień „Telegraphen-Union," powtórzone przez znaczną część prasy niemieckiej. A doniesienie „Ost Express" z Warszawy o 5-ciogłowym Polit. Biurze w Polsce, powtórzone nawet przez socjalistyczny „Abend".

Nawet w takich drobnostkach, jak pożar fabryki chemicznej w Łodzi prasa niemiecka nie trzymała się prawdy, bo przy tym pożarze „Berliner Tageblatt" naliczył aż 30 trupów, mimo iż nie było ani jednego. I ażeby skończyć na przytaczaniu faktów wiadomości „Telegraphen-Union" z Warszawy z ostatnich wspomnę o tem, że według tych wiadomości w czasie strejku włókienniczego w Łodzi, komuniści opanowali Magistrat. Takich faktów mógłbym zacytować jeszcze niezliczoną ilość, ale poprzestanę na tych kilkunastu. To wszystko niestety się drukuje, to wszystko się w Niemczech czyta, a przeciętny niemiecki obywatel urabia sobie o Polsce zupełnie fałszywe poglądy. Rolą korespondentów niemieckich w Polsce powinno być nie pogłębianie różnic a dążenie do ich zaniku przez objektywną sprawiedliwą działalność sprawozdawczą o Polsce. Dlatego też, to co powiedziałem w Berlinie, i co mówię obecnie, musiało być wreszcie powiedziane, aby stosunki polsko-niemieckie, które pragnąłem sprowadzić na drogę trwałej poprawy nie uległy pogorszeniu i zatruciu przez tendencyjne oświetlenie stosunków polskich w prasie niemieckiej.

Rozumię doskonale, że poprawa ta uzależniona jest również od objektywnego i sprawiedliwego oświetlania polityki niemieckiej przez prasę naszą i nie wątpię, że w tych moich dążeniach znajdę odpowiednie zrozumienie u całej prasy polskiej. Jak najgoręcej pragnę, aby w stosunki polsko-niemieckie wprowadzono zasady wzajemnej bezstronnej i uczciwej informacji prasowej. Będzie to z pożytkiem dla naszych stosunków wzajemnych i dla sprawy powszechnego pokoju. Z mej strony i ze strony podległego mi wydziału prasowego korespondenci pism niemieckich w Warszawie doznawali dotąd maximum zaufania i życzliwości. W trosce o zachowanie tego wzajemnego zaufania postanowiłem postawić całą sprawę prosto i otwarcie, mając nadzieję, że zostanę dobrze zrozumiany.

Z RADY MINISTRÓW

Wczoraj o godz 18-tej odbyło się pod przewodnictwem przezesa Rady Ministrów prof. K, Bartla posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem m. in. powzięto decyzję w sprawie utworzenia „Komisji dla usprawnienia administracji publicznej". Komisja taka utworzona będzie przy prezesie Rady Ministrów. Do zadań jej należeć będzie opracowywanie planu usprawnienia administracji publicznej: a) tak pod względem organizacji, jak i zakresu działania, b) w dziedzinie metod prac w urzędach i c) w zakresie systemu kształcenia personelu urzędniczego oraz całej polityki personalnej.

Komisja składać się będzie z powołanych przez prezesa Rady Ministrów do uczestnictwa w niej osób, którem na zlecenie p. premjera przysługiwać będzie prawo przeprowadzania niezbędnych dla ich pracy badań w poszczególnych urzędach, w sposób nie hamujący normalnego biegu spraw urzędowych.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy, upoważniający ministra reform rolnych do uchylania niektórych orzeczeń o przejęciu ziemi na własność państwa. Poza tem uchwalono projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

POLACY AMERYKAŃSCY ORGANIZUJĄ NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku nadesłał na ręce P. Marszałka Piłsudskiego depeszę następującą: Czyn majorów Idzikowskiego i Kubali pogłębił przyjaźń Ameryki do Polski i wywołał podziw i sympatję dla narodu, który mógł wydać synów o takiem męstwie, harcie, tężyźnie i zimnej krwi. W ciągu trzech dni imię Polski nie schodziło z ust mieszkańców Ameryki, pragnącej powitać tu najgodniej lotników polskich. Zebrani dziś na masowym wiecu Polacy w Ameryce zjednoczeni duchem miłości ku Ojczyźnie ślą lotnikom naszym na Twe ręce Wodzu Naczelny wyrazy czi. Jednocześnie gorąco prosimy o pozwolenie natychmiastowego powtórzenia przelotu na samolocie, który ofiarujemy jako dar dla sprawy narodowej, rozumiejąc dokładnie niezmierne znaczenie lotu dla Polski.

Korfanty za osiedlaniem się Niemców na Śląsku.

W jednym z ostatnich nr. „Gazety Śląskiej" szeroko omawialiśmy sprawę toczących się w Warszawie pertraktacyj w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską a Niemcami. Obecnie sprawa ta zwolna kroczy naprzód, a to dzięki ciągłemu łączeniu przez delegację niemiecką spraw politycznych z sprawami gospodarczemi. Jedną z tych jest sprawa osiedlania się Niemców w Polsce.

Niemcy, domagając się od Polski uprzywiljowanego osiedlania się dla swoich obywateli, chcąc w ten sposób uzyskać nowy rynek pracy a pośrednio i niedwuznacznie ułatwić sobie formę agitacji i utrzymania niemczyzny na naszych Kresach Zachodnich.

Ma się rozumieć Rząd Polski rozumiejąc znaczenie takiego przywileju dla niewygodnych imigrantów, stale podkreśla, że sprawa osiedlania się obywateli niemieckich jest sprawą czysto polityczną i, niczem niezwiązaną ze sprawą traktatu handlowego i jako taka może być jedynie omawiana odrębnie.

Nietylko Rząd Polski, ale i całe społeczeństwo polskie zdaje sobie dokładnie sprawę ze skutków, jakie wypłynęłyby niezawodnie z uprzywiljowanego prawa osiedlania się Niemców w Polsce. Dokładnie bowiem pomiętamy kiedy to przed wojną światową cały szereg niemieckich agentów handlowych skrzętnie uwijał się po terytorjum francuskiem. Agenci ci, załatwiając sprawy handlowe, oddawali cenne usługi szpiegowskie rządowi niemieckiemu dostarczyli wywiadów, organizowali placówki informacyjne, które śledziły ruch i rozlokowanie sił zbrojnych Francji.

Społeczeństwo polskie, chcąc dać wyraz swoim poglądom na sprawę osiedlenia się Niemców, organizuje tak w stolicy Państwa, jako też i w poszczególnych miastach, szczególnie b. zaboru pruskiego, wielkie manifestacje protestacyjne, podczas których chce zwrócić uwagę czynników rządowych na grożące niebezpieczeństwo. Również i Sejm Śląski jako rzecznik społeczeństwa śląskiego w pierwszej linji był upoważniony do zabrania głosu w tej sprawie.

To też na ostatniem posiedzeniu Sejmu Śl., odbytym w dniu 1 bm. Klub Pol. Str. Ch. Dem. wniósł do laski marszałkowskiej wniosek nagły o uchwalenie rezolucji treści następującej.

Wniosek nagły.

Sejm Śląski raczy uchwalić w drodze nagłej poniższą

Rezolucję:

Wobec zagrażającego polskiemu Śląskowi naporu żywiołu niemieckiego, którego dążenia do oderwania Śląska od Macierzy jaskrawo oświetliła ostatnia mowa prezydenta Rzeszy Niemieckiej, wygłoszona w obliczu naszych słupów granicznych.

Sejm Śląski zwraca się do Rządu Rzeczypospolitej z wyrazami nadziei, że przy zawieraniu traktatu handlowego sprawy osiedlania się Niemców w Polsce nie będzie uważał za zagadnienie wyłącznie gospodarcze, lecz że doceni on należycie polityczną stronę tej kwestji, rozumiejąc, że dopuszczenie swobodnego osiedlania się Niemców w Polsce wyzyskane będzie z ich strony jako środek do umocnienia i rozszerzenia politycznych wpływów niemieckich na prastarej ziemicy śląskiej z takim nakładem ofiar ludu polskiego odzyskanej.

Wobec powyższego Sejm Śląski wyraża zapatrywanie, że postanowienia dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23. grudnia 1927r. oraz 19. marca 1928r. o ochronie granic oraz dekretu o ochronie rynku pracy z dnia 4. czerwca 1928r. winny być zarówno w interesie całej Polski jak w szczególności Śląska utrzymane w całej pełni i bez ograniczeń terytorjalnych.

Do nagłości wniosku przemawiał p. poseł dr. Rakowski, który w uzasadnieniu podkreślił, że w początkach 1925r. wroga Polsce propaganda zagraniczna wysunęła na szachownicę dyplomatyczną kwestję przynależności Śląska do Polski, nazywając delikatnie „korekturą granic„ dążenie do oderwania prastarej piastowskiej dzielnicy od Polski.

Wtedy to, dnia 16 marca 1925 r. wszystkie polskie stronnictwa, składające się na przeważającą większość w Sejmie Śląskim, zajęły manifestacyjnie stanowisko wobec tych machinacyj. Miałem wówczas zaszczyt z tej trybuny, mówił p. poseł Rakowski oświadczyć za zgodą Wysokiej Izby, że „Lud Śląski, swe obecne granice zdobył sobie swą zdecydowaną wolą nalezenia do Polski, - a jeśli dziś na złość temu knuje się zdradzieckie plany, aby polski rodowód Śląska przekreślić, i aby ponad głowami ludności i ponad rezultatem plebiscytu uzyskać jakieś przesunięcia granic, to trzeba stwierdzić, że przynależność Śląska do Polski jest wynikiem ofiarnego czynu samej ludności i że wszelkie nowe zakusy znajdą ten lud śląski gotowym do walki za wolność.

Wysoki Sejmie! Moment ówczesny powtarza się dzisiaj. I jeśli wystąpienia publiczne różnych mężów politycznych wolno porównać do wzniecania pożaru, - to porównanie takie siłą rzeczy ciśnie się na usta, gdy się wspomni na niedawno wygłoszone przemówienie kierującego, aczkolwiek konstytucyjnie nieodpowiedzialnego męża stanu ościennego mocarstwa. Ujrzeliśmy tam z poza granicy naszego Państwa wysuwającą się ku naszej ziemi zaborczą dłoń krzyżacką.

Nasza odpowiedź na to może być nietylko taka sama, jak przed trzema laty, lecz pozatem winniśmy wobec nader aktualnej sprawy, ewentualnego otwarcia naszych granic dla napływu niemieckich osadników, zająć stanowisko takie, jakie nam dyktuje troska o dalsze losy polskiego Śląska.

Panowie, na marginesie dyskusji o traktacie handlowym z Niemcami, winniśmy dziś dorzucić nasze uwagi przestrzegające kogo należy przed niedocenianiem niebezpieczeństw Śląskowi z tego źródła grożących. Temi motywami wiedziony składym w imieniu Klubu Pol. Str. Ch. Dem. rezolucję powyższą.

Według wszelkich danych było niezbitym pewnikiem, że wniosek tak ważny dla Śląska, ze względu na toczące się pertraktacje handlowe z Niemcami, uzyska większość. Jednakowoż było rzeczą pewną, że przeciw nagłości wniosku głosować będą tylko posłowie niemieccy. Tymczasem stała się rzecz nieoczekiwana, gdyż miast jednego z posłów niemieckich wszedł na trybunę poseł Korfanty, który na jemu właściwy sposób wystąpił przyciwko rezolucji, wyręczając w ten sposób Niemców.

P. poseł Korfanty, przemawiając przeciwko nagłości wniosku, odkrył swoje prawdziwe oblicze, a zarazem wystąpił przeciwko rzeszom bezrobotnym, chcąc ułatwić Niemcom prawo osiedlania się na terenie Polski, przez co zrodzą się trudniejsze warunki odnalezienia pracy dla tutejszych obywateli.

Podczas przemówienia p. Korfantego, które naszpikowane było pochwałkami dla niego (t. j. Korfantego), widać było, że nie przemawia to człowiek, któremu leży na sercu dobro Polski, lecz jednostka, przez usta które przemawiał jakiś zagraniczny koncern przemysłowy.

Ostatnie posunięcie p. Korfantego na terenie Sejmu Śląskiego było tak niefortunne, że doszczętnie zdyskredytuje go w oczach całego społeczeństwa polskiego.

Kłusownicy-dywersanci.

Niezwykłe wrażenie na Pomorzu wywarła wiadomość, iż banda dywersyjna - szpiegowska operująca dotąd pod postacią kłusowników, dokonała kilku napadów na majątki, podpaliła je i pomordowała właścicieli.

Pierwszym terenem działalności były ogromne dobra Jastrzębia, pow. Świeckiego na Pomorzu. Bandytów w lesie spotkał przejeżdzający właściciel majątku Wiktor Depmaring, i myśląc że to kłusownicy, chciał ich zatrzymać. „Kłusownicy" jednak nie zlękli się i celnemi strzałami, położyli trupem obywatela, a także postrzelali dwuch gajowych, poczem wsiadłszy na bryczkę pojechali do majątku i usiłowali go podpalić. Na szczęście pożar ten spostrzeżono i w porę stłumiono.

Ciż sami zbrodniarze zaraz potem, wpadli do majątku Ludniaki. W czasie napadu właściciel dóbr Zawistowski już spał. Bandyci dali szereg strzałów do leżącego w łóżku odywatela i zranili go śmiertelnie, a sami dla zatarcia śladów, po rabunku podpalili dwór, przyczem pastwą płomieni padłoby 253 morgi lasu, gdyby nie pomoc wojska, które podówczas znajdowało się w pobliżu.

Bandyci chwilowo zdołali się skryć, lecz odnaleziono ich dzięki pomocy psów policyjnych i ujęto. Są to Ambroży Chmara, Aleksander Piłat, Leon Wiśniewski i pięciu innych o niemieckich nazwiskach, których narazie nie podajemy z powodu nieukończonego śledztwa.

Wszyscy bandyci przyznali się do winy, a Wiśniewski do podpalania budynków. Złoczyńców przekazano sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi. Śledztwo ustaliło, że działali oni w porozumieniu z centralą szpiegowską znajdującą się w Gdańsku.

Z posiedzenia Sejmu Śląskiego.

W dniu 1 października odbyło się posiedzenie Sejmu Śl., na wstępie którego po przemówieniu p posła Janickiego przyjęto wniosek klubów Polskiego St. Ch. Dem., NPR. i Śl. PPS, mocą którego zwiększono liczbę członków wszystkich komisyj, składających się dotychczas z 7 czł. na 9 — ciu, a z 5- ciu na 7 czł. W dalszym ciągu przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy z dnia 16 listopada 1927, w sprawie zrównania w prawach kierowików szkół wydziałowych z kierownikami szkół średnich, przyjęto na wniosek Komisji Prawniczej ustawę w sprawie zmiany rozporządzenia w przedmiocie opłat manipulacyjnych w brzmieniu proponowanem przez Radę Wojew., przyjęto w 2. i 3. czytaniu ustawę o sztucznych środkach chłodzących, oraz ustawę wprowadzającą szereg zmian w ubezpieczeniu od wypadków.

Następnie przyszedł pod obrady projekt ustawy o zaopatrzeniu osób poszkodowanych na zdrowiu lub życiu wskutek walk politycznych o przyłączenie Śląska do Polski. Wniosek ten był tak zredagowany, że na podstawie projektowanej ustawy zaopatrzenia mogliby je żądać i otrzymać Niemcy, którzy występowali podczas powstań po stronie niemieckiej. Słusznie przeto wystąpił pos. Fojkis, żądając, by w ustawie było wyraźnie zaznaczone, że korzystać z jej dobrodziejstw mogą ci, którzy walczyli za sprawę polską. Pos. Fojkis wystąpił również, by pozostali po zabitych otrzymali t. zw. pośmiertne. Po krótkiej dyskusji wniosek odesłano do Komisji Budżetowej.

Po odesłaniu do komisji regulaminowej sprawy wydania sądowi posła Pawlasa, - Sejm zatwierdził ważność mandatu posła Mildnera (NPR.) mimo bardzo przekonywujących motywów posła Szuścika, który wyraził słuszny pogląd, że poseł, który składa mandat, traci go raz na zawsze, a przywrócić mu go mogą jedynie powtórne wybory.

W nagłych wnioskach uchwalono nagłość i w I czytaniu wniosek Rady Wojewódzkiej o wyasygnowanie 1 miljona złotych na zakup ziemniaków dla biedniej ludności.

Pod koniec obrad rozpatrywano nagłość wniosku Pol. Str. Ch. Dem. w sprawie uchwalenia rezolucji, dotyczącej prawa osiedlania Niemców w Polsce.

Nagłość tego wniosku, o którym piszemy na innem miejscu, dzięki p. Korfantemu została odrzucona.

Miesięczne posiedzenie działaczy Ch. Dem.

W dniu 1. bm. w Domu Związkowym w Katowicach odbyło się zebranie działaczy Pol. Str. Ch. Dem.

Zebranie zagaił p. poseł Janicki, który w swym referacie podkreślił cel zwoływanych konferencyj oraz w krótkich słowach omówił dotychczasowy rozwój stronnictwa.

Następnie zabrał głos p. Sosnowski, który zareferował sprawę rozwoju Stronnictwa Ch. Dem. w pow. świętochłowickim. Z wywodów mówcy wynikało, że dotychczasowa praca dała obfity owoc w formie powstania całego szeregu nowych kół w poszczególnych miejscowościach.

Po skończonych wywodach p. Sosnowskiego przemówił p. poseł Fojkis, który poruszył sprawę Narodowego Zw. Powst. i b. Żołnierzy i Związków Zawodowych.

W dalszym ciągu obrad zabrał głos p. poseł dr. Rakowski, który omówił przebieg ostatniego posiedzenia Sejmu Śl. Po wywodach p. posła Rakowskiego wywiązała się dyskusja, podczas której zebrani potępili niefortunne posunięcie p. posła Korfantego, który swojem wystąpieniem w Sejmie Śl. wyręczył Niemców a tem samem odkrył swoją przyłbicę.

Pod koniec obrad wygłosił obszerny referat sekretarz wojewódzki p. Dzierżawski, który rzucił szereg cennych uwag dla referentów, biorących udział w zebraniach Pol. Str. Ch. Dem.

Po wyczerpaniu porządku dziennego p. poseł Janicki dziękując zebranym za przybycie, zamknął posiedzenie hasłem „Szczęść Boże".

Podwyżka płac górników na Śląsku.

Dnia 28. ubm. p Minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie o nadaniu mocy obowiązującej orzeczeniu specjalnej komisji pojednawczo-rozjemczej z dnia 20. września br. w sprawie podwyżki płac robotników, zatrudnionych w przemyśle górniczym na Górnym Śląsku. Podwyżki te ustalono w sposób następujący: dla robotników akordowych — 4 proc., dla robotników dniówkowych poniżej 24 lat—6 proc., dla robotników zaś dniówkowych poniżej 24 lat—9 proc. Podwyżka obowiązuje od 1. września br. do 28. lutego 1929 roku i po tym terminie może być wypowiedziana na 14 dni przed końcem każdego miesiąca.

Pokłosie „Tygodnia Dziecka".

Zarząd Miejscowego Komitetu „ Tygodnia Dziecka" komunikuje, że zbiórka uliczna przeprowadzona z wielkiem poświęceniem przez Panie, dała wynik zadawalniający. Ogólny dochód, osiągnięty z zbiórki ulicznej wynosi 2.387,45 zł. Kwota ta została zasilona subwencją Magistratu, który na ten cel uchwalił 3.000 zł.

Zarząd Miejscowego Komitetu składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim Paniom, które nie szczędząc czasu i trudu, w głębokiem zrozumieniu tak doniosłego celu, do jakiego zmierzał „Tydzień Dziecka" przyczyniły się do tak znacznego zasilenia funduszu, przeznaczonego dla wszystkich ubogich dzieci miasta Katowic.

Zarząd Miejscowego Komitetu składa dalej serdeczne podziękowania wszystkim PP. Prelegentom za wygłaszanie wykładów o Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem, w salach parafjalnych i w Polskiem Radjo. Wielebnemu Duchowieństwu, które przez okolicznościowe kazania i nauki przyczyniło się do szerzenia propagandy opieki nad dzieckiem. Szczególne podziękowanie należy się dyrektorce szkoły im. św. Jadwigi Pani Firlus - Bryłkowej, która przez urządzenie pięknego przedstawienia dla małych dzieci ściągnęła do Domu Związkowego przy kościele N. P. M. wielu gości, przyczyniając się do zasilenia funduszu „Tygodnia Dziecka". W końcu Zarząd Miejscowego Komitetu dziękuje całemu Nauczycielstwu za dobre zorganizowanie „Święta Dziecka", pszyczem nie może pominąć faktu, że udanie się uroczystości ma komitet do zawdzięczenia w przeważnej mierze orkiestrom wojskowej, policyjnej i kolejowej, za co również tą drogą tak szefom danej administracji, do której orkiestra należy, jak i samej orkiestrze składa serdeczne podziękowanie.

Z Ruchu Ch. Dem.

Skszyszów.

W dniu 30. ubiegłego miesiąca odbyło się zebranie Chrz. Dem. w Skszyszowie. Na zebraniu tem referat wygłosił p. Kusiński. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, podczas której podkreślano owocną działalność p. posła Janickiego. Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do zapisywania nowych członków.

Żory.

Zebranie Polskiego Stronnictwa Ch. Dem. w Żorach odbyło się w niedzielę dnia 30 września br. przy udziale licznie zgromadzonych słuchaczy. Referent p. Pisarek wygłosił przemówienie następstwem czego był wybór Zarządu.

Szarlociniec.

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Chrz. Dem. w Szarlocincu, na którem przemawiał p. Sosnowski.- Po wyczerpaniu porządku dziennego wybrano tymczasowy zarząd.

Czułów.

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Ch. Dem. w Czułowie. Na zebranie przybył referent Zarządu Wojewódzkiego, który wygłosił jednogodzinne przemówienie. Po referacie wywiązała się dyskusja, podczas której poruszono szereg spraw lokalnych natury gospodarczej. Po wyczerpaniu porządku dziennego postanowiono odbyć jeszcze jedno zebranie, którego termin wyznaczono na dzień 14 bm.

Stary Bieruń.

W dniu 30. ubiegłego miesiąca odbył się imponujący wiec Chrz' Dem., na którem dwugodzinne przemówienie wygłosił p. poseł Janicki. Referent w swojem przemówieniu rzeczowem i porywającem słuchaczy nakreślił całokształt zagadnienia gospodarczego w Państwie Polskiem. Po referacie, który wywołał obszerną dyskusję, wybrano zarząd i zapisano cały szereg nowych członków.

Glinica.

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Ch. Dem. w Glinicy, na którem przemawiał poseł Fojkis. Mówca w swoim referacie podkreślił konieczność rozwoju ruchu Pols. Stronnictwa Ch. Dem. Po referacie wybrano zarząd.

Godów.

Zebranie w Godowie odbyło się w niedzielę, dnia 30. września przy udziale licznie zgromadzonych. Referat, który wygłosił p. Kusiński na temat autonomji Woj. Śląskiego, został z aplauzem przyjęty, w dowód czego przystąpiło cały szereg nowych członków.

Gołkowice.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Gołkowicach zebranie Stron Ch. Dem. Z ramienia Zarządu Wojewódzkiego przemawiał p. Kusiński, który szczegółowo omówił program Ch. Dem. oraz dążenia i postulaty tegoż. W punkcie następnym przyjęto szereg członków i wybrano zarząd.

Pawłów.

W sobotę dnia 29. odbyło się zebranie Ch. Dem. w Pawłowie, na którem przemawiał p. poseł Fojkis. Referent w swoiem przemówieniu wskazał na konieczność rozwoju Stronnictwa Ch. Dem. oraz nakreślił położenie polityczne i gospodarcze w Państwie Polskiem. Po wyczerpaniu porządku dziennego nastąpił wybór Zarządu.

Kronika Śląska.

Z przemysłu Śląskiego.

Jak wiadomo S. Akc. Huty Pokoju podjęła szeroką akcję inwestycyjną, na którą zużyto dotychczas dużą pożyczkę amerykańską w wysokości 1,5 miljonów dolarów, zaciągniętą w kwietniu 1927 r. Akcja ta wydała już rezultaty w postaci przebudowy koksowni, wybudowania 10-tonowego pieca martynowskiego na Hucie Pokoju i in. Wdalszym ciągu wspomnianej akcji Huta Pokoju, jak się dowiadujemy, zdecydowała przeprowadzić z własnych fundoszów kosztem 9 milj. złotych dalsze inwestycje a to zarówno na Hucie Pokoju jak i na Hucie Balldona. Prace około realizacji tych zamierzeń mają się rozpocząć w dniu 1. października br. i mają być ukończone w okresie 1 roku. W szeregu tych prac podnieść należy przedewszystkiem budowę nowego 60 tonowego pieca martynowskiego na Hucie Pokoju. Wspomniane inwestycje umożliwią koncernowi Huty Pokoju niezależność w zupełności pod względem dostawy półwyrobów, które koncern dotychczas zmuszony był w znacznych ilościach nabywać u innych hut. Wpłynie to bardzo poważnie na usprawnienie i powiększenie produkcji zwłaszcza na Hucie Balldona. Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że fuzja Huty Pokoju z Zakł. hr. Ballestrema zbliża się ku ostatecznej realizacji. Mianowicie w dniu 8. 10. br. odbędą się posiedzenia Rad Nadzorczych i Walne Zebrania, które ostatecznie uchwalą połączenie zainteresowanych przedsiębiorstw. Jak wiadomo nowy koncern, obejmować będzie oprócz Huty Pokoju i huty Balldona oraz kopalni Pokoju jeszcze kopalnie hr Ballestrema, mianowicie kopalnie „Wolfgang", hr. Franciszek i „Wawel" oraz wielka koksownia na kopalni „Wolfgang", jak również centralę elektryczna w Rudzie i t. d.

Kolejowe kursy dokształcające

Wzorem lat ubiegłych Dyrekcja Kolei w Katowicach organizuje dla pracowników kolejowych kursy dokształcające wyższe i niższe. Początek kursów wyznaczono na 15. 10. rb. Kursy zostaną zakończone egzaminami, świadectwa zaś z ukończenia kursów będą brane pod uwagę przy dopuszczaniu do egzaminów służbowych i przy awansowych.

Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego w Instytucie Muzycznym.

W sobotę, dnia 6. października o godzinie 8 wiecz. wystąpi w salce kameralnej Inst. Muz. z własnym recitalem znany polski pianista prof. Józef Turczyński. Będzie to inauguracyjny koncert bież. sezonu, w którym Dyrekcja Inst. Muz. zamierza zapoznać publiczność na-

szą z wybitnemi siłami artystycznemi tak polskiemi, jak i zagranicznemi. Pieknie odnowiona salka kameralna, której brak dotkliwie się odczuwało dotychczas w Katowicach, przyczyni się niewątpliwie do tego ,że koncerty te cieszyć się będą wielką popularnością wśród sfer inteligencji Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Uchwały Magistratu

Na posiedzeniu w dniu 20 ubm. Magistrat m. Król Huty powziął następujące uchwały: 1. W celu scentralizowania akcji dożywiania biednych i bezrobotnych w mieście w tanich kuchniach, rozpatrywano projekt połączenie trzech istniejących kuchni w jednym dudynku, który powinien stanąć w środku miasta. W tym celu polecono Urzędowi Budowlane mu opracowanie projektu takiego budynku, który po ewentl. ustaniu bezrobocia mógłby być użyty na wydawanie tanich obiadów dla biednych, 2. Subwencji w kwocie 500 zł. udzielono Lidze Morskiej i Rzecznej w Katowicaeh na cele mającego się tam niebawem odbyć zjazdu delegatów, zaś kwotę 100 zł. przyznano Klubowi Sportowemu Głuchoniemych w miejscu. 3. Uchwalono nie ściągać od właścicieli bydła składki, przeznaczonej na fundusz z którego wypłaca się odszkodowanie za bydło ubite z konieczności w wypadkach zaraźliwych chorób bydła, pokryć natomiast składkę tą w wysokości 17,57zł z funduszów miejskich ze względu na zbyt wysokie koszta manipulacyjne przy ściąganiu składki od właścicieli bydła. 4. Uchwalono zasadniczo nie uwzględniać sprzeciwów właścicieli domów przeciw wymiaru podatku budynkowego, o ile sprzeciwy te nie będą odpowiednio umotywowane 5. Postanowiono przedłożyć Radzie Miejskiej wniosek o uchwalenie poboru dodatków do opłat od patentów na wyrób trunków alkoholicznych w wysokości 100 proc., zaś od patentów na sprzedaż trunków w wysokości 200 proc. 6. do Dokształcającej Szkoły Kupieckiej przyjęto na kontrakt na jeden rok nauczyciela Stanisława Bienię. 7. Do Zakładu bł. Bronisławy uchwalono przyjąć 82-letnią staruszkę Elżbietę Halama. 8. Przyjęto zastrzeżenia Polskich Kopalń Skarbowych w sprawie zabudowania terenów między ulicą Wandy, ulicą Świętochłowicką i granicami miasta położonych, na których Magistrat zamierza wybudować domki mieszkalne. Ponieważ chodzi o tereny zagrożone wskutek odbudowy kopalnianej tereny te nadawać się będą jedynie pod budowę domków parterowych i jednopiętrowych. 9 Uchwalono zmienić jezdnię w celu uzyskania szerszych chodników w ulicach Ogrodowej i Słowackiego na 4,60 m. w ulicy Styczyńskiego na 7,50m., zaś w ulicy Hajduckiej częściowo zwężyć chodniki dla ujednolicenia szerokości jezdni. 10. Restaurację w parku miejskim na Górze Redena uchwalono wydzierżawić za czynszem rocznym 6000 zł. p. Zygmuntowi Stańczykowi na warunkach przewidzianych w kontrakcie. 11. Uchwalono odebrać kort tenisowy na Górze Redena od urzędników miejskich, gdyż, teren, na którym znajduje się kort, potrzebny będzie dla rozszerzenia ogrodnictwa miejskiego

---

Śląski Urząd Wojewódzki
Liczba. K. 707.

Ogłoszenie.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza niniejszem konkurs na wykonanie **operatów geometrycznych** wykupna gruntów pod projektowanie budowy linij kolejowych,

a) na górnośląskiej części Województwa
1. Strzebień - Woźniki
2. Zebrzydowice - Moszczenica

b) na cieszyńskiej części Województwa
1. Cieszyn - Zebrzydowice
2. Ustroń - Wisła - Głębce los III.

Oferty z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia wraz z świadczeniami nadsyłć należy do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Komunikacji) w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie operatu geometrycznego dla linji kolejowej ....“ w teminie do dnia 20 października br.

Zabezpieczenie materjalne na dotrzymanie warunków umowy jest wymagane.

O wyniku rozpatrzenia ofert, Śląski Urząd Wojewódzki powiadomi tych oferentów, których oferta zostanie przyjęta.

Wojewoda.
w z. Żurawski, m. p.
Wicewojewoda.

Wydział Powiatowy
Referat Op.
L. dz. 3488,2.

Przetarg ofertowy.

Wydział Powiatowy w Rybniku ogłasza przetarg ofertowy na

3000 ton ziemniaków jadalnych

dla zaopatrzenia bezrobotnych powiatu rybnickiego.

Ziemniaki winne być dostawione w stanie zupełnie dojrzałym i zdrowym do poszczególnych stacji kolejowych według podanego do wiadomości oferenta planu.

Oferty na conajmniej 500 ton z podaniem ceny za 1 ctr. metr. (100 klg.) loco stacja załadowcza, należy składać w kopertach zamkniętych, zaadresowanych do Prezesa Wydziału Powiatowego w Rybniku z dopiskiem „dostawa ziemniaków dla bezrobotnych“, w biurze Wydziału Powiatowego w Rybniku do dnia 4. października 1928 r. gdzie można przejrzeć również przed upływem tego terminu szczegółowe warunki dostawy.

W razie przyjęcia oferty, winien odnośny oferent, przed podpisaniem umowy o dostawę wykazać się kwitem na złożoną w powiatowej Kasie Komunalnej w Rybniku, w gotówce w państwowych papierach wartościowych, lub w formie listu gwarancyjnego jednego z banków, uznanych przez Ministerstwo Skarbu kaucję na zabezpieczenie dostawy w wysokości 15 proc. wartości zatwierdzonej do dostawy ilości ziemniaków.

Rybnik, dnia 27. września 1928 r.

Starosta i Prezes Wydziału Pow.

Karta zamówienia.

Do

Urzędu Pocztowego

w..

Niniejszem zamawiam „Gazetę Śląską“

1. do odebrania przy okienku
2. z doręczeniem do domu przez listonosza
3. za miesiąc październik po cenie 1.60
4. za 4. kwartał 1928 r. po cenie zł. 4.80

(Niepotrzebne skreślić)

Nazwisko..

Zawód..

Miejsce zamieszkania..

ulica..

Wydawca St. Janicki Katowice ul. Marszałka Piłsudskiego 43. Czcionkami wydawcy w Drukarni „Vita“ w Katowicach. Za redakcję odpowiada Józef Piechota w Pszczynie.

Abonujcie Gazetę Śląską